

Sygn. akt IV KK 76/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 września 2022 r.,

w sprawie **K. P.**, skazanego z art. 272 k.k. i in., **D. K.**, skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa 56/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 34/20,

### **p o s t a n o w i ł :**

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. P., Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu w imieniu skazanego D. K.;**
- 3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 34/20, K. P. został skazany za czyny wyczerpujące znamiona art. 258 § 1 k.k., art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 53 ust. 2 ww. ustawy w zw. z art. 53 ust. 1

ww. ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 272 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w konsekwencji wymierzono mu karę łączną w rozmiarze 8 lat pozbawienia wolności oraz karę 450 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca skazanego, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, czyniąc tym samym analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, nierozważenia wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, oparciu ustaleń na części materiału dowodowego, polegającą na:

- dowolnej, nieuwzględniającej zasad wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego,
- wadliwej ocenie wyjaśnień współoskarżonego D. K.,
- nierozważeniu całokształtu okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie K. P., wyrażające się w błędnej ocenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego uznania, iż w przedmiotowej sprawie zgromadzone dowody pozwalają na przyjęcie sprawstwa oskarżonego w ramach zarzucanych mu pkt I, II, III i IV czynów z aktu oskarżenia,
- dokonaniu ustaleń faktycznych poprzez wypełnianie rozumowania niekorzystnymi dla skazanego domniemaniami, a w konsekwencji dokonanie ustaleń, które nie wypływają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkujących wadliwym przyjęciem, iż skazany swoim działaniem dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów,
- pominięciu okoliczności ujawnionych w toku sprawy, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w materiale dowodowym mankamenty, w szczególności w zakresie wiarygodności wyjaśnień złożonych przez współoskarżonego D. K., a tym samym mogły doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych i w myśl zasady in dubio pro reo powinny skutkować przyjęciem, że skazany nie popełnił czynów z pkt I, II, III i IV aktu oskarżenia;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec skazanego kary łącznej w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy wyżej wymieniony złożył w sprawie wyjaśnienia, na wolności posiada rodzinę, żona oskarżonego leczy się przewlekłe, a orzeczona kara nie została zestopniowana biorąc pod uwagę wymiar kar orzeczonych wobec współoskarżonych.

W konsekwencji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego K. P. od popełnienia czynów z pkt I - IV aktu oskarżenia, ewentualnie złagodzenie orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej do 5 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. II AKa 56/21, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku kasację złożył obrońca K. P., zarzucając:

1. bezzwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a to zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. w postaci niepodlegania sprawcy orzecznictwu polskich sądów karnych, ewentualnie rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 109 k.k. w zw. z art. 111 § 1 k.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach, w którym K. P. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani, podczas gdy z opisu czynu przypisanego ww. skazanemu wynika w rzeczywistości, że miał on działać w tym zakresie wyłącznie na terenie Niemiec (miał dokonać wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że dokonał jej zakupu na terenie Niemiec od nieustalonej osoby, zaś to D. K. miał dokonać jej przywozu na terytorium RP), natomiast ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego, który popełnił przestępstwo za granicą, jednak pod warunkiem odpowiedzialności za czyn popełniony za granicą jest uznanie takiego czynu za przestępstwo przez ustawę obowiązującą w miejscu jego popełnienia, a analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do przekonania, że nie doszło do zweryfikowania przez Sądy obu instancji, czy w ustawie karnej (ogólniej, w systemie prawnym) obowiązującej w Niemczech tego rodzaju czyn jest uznany za przestępstwo;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez zaniechanie

rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy K. P. z dnia 31 marca 2021 r. o zażądanie przez Sąd informacji z Komendy Głównej Policji w przedmiocie tego, czy D. K. w 2018 r. poddany został kontroli drogowej przez Policję w Niemczech na okoliczność wiarygodności wyjaśnień złożonych przez ww. (pismo w tym przedmiocie złożono na biurze podawczym Sądu Apelacyjnego w dniu 01.04.2021 r.) i wydania w tym przedmiocie stosownego postanowienia, w sytuacji gdy oddalenie wniosku dowodowego powinno przybrać formę postanowienia, a jednocześnie uzasadnionym pozostawało dopuszczenie ww. dowodu jako mającego istotne znaczenie dla ustalenia wiarygodności wyjaśnień złożonych przez D. K.. Powyższe miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem wyjaśnienia D.K. miały kluczowe znaczenie dla przypisania odpowiedzialności karnej K. P.;

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., polegające na braku precyzyjnego określenia czasu popełnienia przestępstwa przypisanego K. P. w pkt I wyroku sądu pierwszej instancji (czyn z pkt I aktu oskarżenia) i wskazanie, że brał on udział w zorganizowanej grupie przestępczej „od nieustalonego dnia 2018 roku” oraz w pkt II wyroku sądu pierwszej instancji i wskazanie, że opisany tam czyn popełnił „od nieustalonego dnia 2018 roku”, w tym, że „w nieustalonym dniu 2018 roku wspólnie i w porozumieniu z D. K. dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci zasadowej amfetaminy w ilości nie mniej niż 4,2 litra”, którą miał zakupić na terenie Niemiec, w sytuacji gdy w pojęciu dokładnego określenia czynu przypisanego, w rozumieniu przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., mieści się precyzyjne określenie czasu popełnienia przestępstwa, co ma istotne znaczenie dla pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności; jednocześnie w kontekście czasu popełnienia ww. przestępstw wskazać należy, że, jak wynikało z wyjaśnień D. K., po amfetaminę pojechał on dopiero w drugiej połowie 2018 r. („nie pamiętam jaki to był miesiąc, ale pamiętam, że było zimno, ja na pewno byłem w kurtce” k. 519v), zaś z wyjaśnień R. N. wynika, że „temat” handlu amfetaminą podjęty został pomiędzy nim a R. K. przed Świątami Bożego Narodzenia „może mógł być to listopad - październik 2018 r” (k. 2061-2062);

4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie przez sąd drugiej instancji rzetelnego rozważenia zarzutu wskazanego w apelacji obrońcy skazanego K. P. wskazującego na obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., przede wszystkim zaś niewyjaśnienie przez ten sąd w sposób odpowiadający standardom wyznaczanym przez art. 457 § 3 k.p.k., dlaczego uznał za niezasadny zarzut apelacyjny sprowadzający się do dowolnej, wbrew zasadom logiki, fragmentarycznej i wybiórczej oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień D. K. oraz nieprawidłowej analizy jego wyjaśnień (stanowiących kluczowy dowód sprawstwa K. P. w zakresie przypisanych mu przestępstw), skutkującej przyjęciem przez sądy obu instancji, że skazany popełnił zarzucone mu w akcie oskarżenia przestępstwa, w sytuacji gdy całościowa i wnikliwa analiza materiału dowodowego nie pozwalała na przyjęcie ponad wszelką wątpliwość takiego wniosku, zwłaszcza w kontekście niewiarygodności wyjaśnień złożonych przez D. K. (co zostanie szczegółowo opisane w uzasadnieniu kasacji), w szczególności:

a) brak w sprawie wystarczających dowodów potwierdzających istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, w której miałyby uczestniczyć K. P. - wnikliwa analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że:

- brak było podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej takiej grupy - brak istnienia między osobami, jakie miałyby wchodzić w skład grupy, widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych, przede wszystkim zaś brak hierarchicznego podporządkowania (kierownictwa/ istnienia wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego/ stosunku podległości/ subordynacji) oraz brak skoordynowanego sposobu działania, jak również brak stabilnego podziału zadań i funkcji,

- działania poszczególnych osób, jakie miały wchodzić w skład rzekomo istniejącej zorganizowanej grupy przestępczej, zależały od ich indywidualnych potrzeb, nie zaś od celu wspólnego całej grupie - nie było ani „celu grupy”, ani znanego jej członkom „podziału zadań i ról”,

- brak u K. P. świadomości istnienia zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,

- b) jak zauważył sąd pierwszej instancji D.K. „starał się niejako „dawkować” przekazywane informacje, zdecydowanie starając się zminimalizować swą rolę” (s. 21 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji), co więcej „R. N. wykonywał polecenia K. m.in. w zakresie zwrotu części przekazywanych mu narkotyków (amfetaminy)”. (s. 21 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji), nie zaś K. P. oraz to D. K. „(sam podjął taką decyzję [co do wywiezienia narkotyków z domku letniskowego z m. M.-dopisek autora kasacji] i zamiar zrealizował z R. N. ” (s. 21 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji),
- c) nie polegają na prawdzie wyjaśnienia D. K. w zakresie, w jakim opisał okoliczności wyjazdu do Niemiec celem przywozu do Polski narkotyków i wykonywania w tym zakresie poleceń i wskazań K. P., jako niepoparte innymi dowodami; jednocześnie wskazać należy, że D. K. w wyjaśnieniach złożonych w dniu 08 maja 2019 r. stwierdził, że przebywał w Niemczech i w trakcie pobytu tam został poddany kontroli drogowej przez niemiecką policję, co nie zostało zweryfikowane przez sąd drugiej instancji, pomimo zanegowania powyższego przez K. P. i zgłoszenia na tę okoliczność odpowiedniego wniosku dowodowego, o którym mowa w zarzucie z pkt 2 kasacji,
- d) nie polegają na prawdzie wyjaśnienia D. K. w zakresie, w jakim wskazał on, że K. P. przekazywał mu pieniądze (ok. 8 000 zł), które miały być przeznaczone na opłacenie potrzeb R. N. i K. B. w zakresie związanych z ich zatrzymaniem, jako niepoparte innymi dowodami,
- e) nie polegają na prawdzie wyjaśnienia D. K. w zakresie, w jakim opisał, że K. P. miał mu zademonstrować wytrącanie amfetaminy z jej zasadowej postaci, jako niepoparte żadnymi innymi dowodami, a nadto nie sposób zrozumieć, jaki cel miałyby mieć takie zachowanie skazanego,
- f) brak w sprawie dowodów na popełnienie przez K. P. czynu przypisanego mu w pkt V wyroku sądu pierwszej instancji, zwłaszcza, że pojazd marki V., nr rej. [...] zostało zwrócony M. S. jako właścicielce tego auta;
- g) znaczna część nagrań rozmów (materiały z kontroli operacyjnych) nie została odtworzona na rozprawach w trakcie postępowania sądowego, co stanowi o naruszeniu prawa do obrony K. P., który nie mógł się z nimi zapoznać samodzielnie, będąc tymczasowo aresztowanym. Powyższe miało istotny wpływ na

treść orzeczenia, albowiem skutkowało bezpodstawnym skazaniem K. P., w sytuacji gdy brak było jednoznacznych dowodów wskazujących na sprawstwo ww. w zakresie przypisanych mu czynów;

5. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez podzielenie stanowiska sądu pierwszej instancji w zakresie tego, że K. P., działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. i innymi ustalonymi osobami doprowadził Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 19 524,03 zł, stanowiącej nienależne odszkodowanie wypłacone z tytułu umowy ubezpieczenia komunikacyjnego, tj. popełnił przestępstwo opisane w pkt VIII aktu oskarżenia, a przypisane mu w pkt VII wyroku sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy w sprawie nie ma w istocie żadnych dowodów potwierdzających działanie przez K. P. wspólnie i w porozumieniu z ww. osobami przy popełnianiu opisanego powyżej czynu zabronionego, a nadto w opisie czynu z pkt VIII aktu oskarżenia nie wskazano na czym miało polegać zachowanie skazanego w ramach działania wspólnie i w porozumieniu (współsprawstwa) - w opisie tego czynu sprecyzowano jedynie na czym polegały działania podejmowane przez pozostałe z ww. osób oraz wskazano, że K. P. miał ich działania koordynować, nie wskazując jednocześnie, w jaki sposób miałyby to w rzeczywistości czynić (co więcej D. K. wyjaśnił, że K. P. miał jedynie wiedzieć o działaniach podejmowanych przez inne osoby, a nie że miał on koordynować ich działania, czy też zlecać im podejmowanie takich działań w celu wypłaty nienależnego odszkodowania; to do D. K. dzwonił K. S., uprzedzając o telefonie od ubezpieczyciela i instruując go na temat tego, co ma oświadczać [k. 1777-1778], zaś D. K. dzwonił do M. D., upewniając się, iż ten ma już ustaloną wersję zdarzenia z podstawioną osobą [k. 1779]), co nie wystarczy dla przypisania K. P. sprawstwa czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

6. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec K. P. kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat oraz kary łącznej grzywny w wysokości 450 stawek dziennych, przyjmując za równowartość jednej stawki dziennej kwotę 100 złotych,

co w kontekście zasad wymiaru kary oraz prewencji ogólnej i indywidualnej jest wymiarem kary rażąco surowym.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do K. P. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, wobec czego podlegała oddaleniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu, wskazującego na wystąpienie jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k.) należy wskazać, że nieprawidłowe było twierdzenie o wystąpieniu powyższej podstawy bezwarunkowego uchylenia orzeczenia. W celu realizacji znamion z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w realiach niniejszej sprawy, nie było wszak konieczne osobiste transportowanie przez skazanego narkotyków z państwa członkowskiego UE do Polski. Wystarczające było ustalenie, że skazany był pomysłodawcą, a następnie organizatorem wyjazdu D. K. do Niemiec po amfetaminę, obejmując swoją świadomością wszystkie znamiona powyższego czynu zabronionego, realizując jego znamiona poprzez zakup narkotyków za granicą oraz posłużenie się inną osobą w celu ich przewiezienia do Polski, za które uiścił ww. stosowne wynagrodzenie. Akcentowany zatem przez skarżącego fakt, że skazany fizycznie narkotyków nie przewiózł nie dekompletuje znamion powyższego przestępstwa, albowiem skazany działał w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej, w ramach wzajemnego porozumienia oraz podziału ról w celu wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających (por. np. wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., II KK 318/04, OSNwSK 2004/1, poz. 1856). Wobec braku jakichkolwiek wątpliwości w zakresie odpowiedzialności K. P. za przedmiotowy czyn, nie można zasadnie twierdzić o tym, by wystąpił wskazany na wstępie powód

odwoławczy, implikujący konieczność uchylenia orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

W zakresie kolejnego zarzutu przyznać należało, że istotnie sąd drugiej instancji nie wydał stosownego rozstrzygnięcia w kwestii złożonego przez obrońcę K. P. wniosku dowodowego, którego przedmiotem było żądanie informacji w zakresie policyjnej kontroli D. K. na terenie Niemiec, co miałoby stanowić dodatkową weryfikację wiarygodności jego relacji. Dowód powyższy uwzględniony nie został, co wymagało wydania postanowienia w tym przedmiocie na podstawie art. 170 § 1 k.p.k. Stwierdzić zatem trzeba, że miała miejsce obraza powyższego przepisu, co jednak nie determinuje stanowiska, by ranga i znaczenie zaistniałego uchybienia było takie, jakie wskazuje autor kasacji. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że mimo braku stosownego rozstrzygnięcia, celowość przeprowadzenia wnioskowanego dowodu była pośrednio przedmiotem oceny sądu *ad quem*. Sąd ten szczegółowo zbadał relacje D. K., konfrontując je z innymi dowodami i na tej dopiero podstawie wyprowadzając wniosek, że stanowią wiarygodny dowód sprawstwa skazanego. Podstawą dokonanej oceny było zatem nic innego, jak wszechstronna możliwość zweryfikowania wyjaśnień współoskarżonego członka zorganizowanej grupy przestępczej za pomocą innych zgromadzonych i ujawnionych dowodów, które w niezbędnym stopniu przekonywały o wartości procesowej przedmiotowego dowodu i o słuszności jego oceny, przyjętej przez sąd pierwszej instancji. Tego rodzaju weryfikacja czyniła w istocie zbędnymi podejmowanie dalszych czynności dowodowych, o czym przekonuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku. W świetle powyższego brak formalnej decyzji o oddaleniu wniosku dowodowego, abstrahując już od jego formalnej poprawności, nie był ani uchybieniem rażącym, ani też nie mógł mieć żadnego, nie wspominając o istotnym, wpływu na treść wyroku sądu odwoławczego.

Nie można również zasadnie twierdzić, by doszło w realiach niniejszej sprawy do naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., czego skarżący upatrywał w braku konkretyzacji początkowej daty czynu polegającego na udziale

w zorganizowanej grupie przestępczej oraz nieokreślenia konkretnej daty czynu przypisanego w pkt II wyroku sądu pierwszej instancji. Zasadniczo opis czynu przypisanego oskarżonemu powinien być dokonany w miarę dokładnie przez pryzmat przepisów ustawy karnej, które oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem. W pojęciu dokładnego określenia czynu przypisanego – o czym mowa w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. – mieści się m.in. precyzyjne, tak jak to możliwe w realiach danej sprawy, określenie czasu popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z 20 kwietnia 2017 r., V KK 39/17, LEX nr 2278335). Zatem ta precyzja w zakresie określenia granic czasowych podyktowana jest treścią zgromadzonych w sprawie dowodów. Te zaś *in casu*, co w praktyce orzeczniczej nie jest rzadkością, dawały podstawę do zakreslenia we wspomnianych dwóch przypadkach, jedynie ram podyktowanych rokiem, w których w nieustalonym dniu rozpoczęła się przestępcza działalność skazanego, co nie stanowiło uchybienia powyższym przepisom, a już w szczególności takiego, jakie ustawa wymaga w aspekcie zarzutu kasacyjnego (art. 519 i 523 § 1 k.p.k.).

Podzielić należało również zapatrywania oskarżyciela publicznego w zakresie zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Choć formalnie tego rodzaju zarzut może być podniesiony w kasacji, to w rzeczywistości nie wolno go sprowadzać do wyrażenia niezadowolenia z wyników kontroli odwoławczej oraz w istocie dążyć do zainicjowania kolejnej tego rodzaju niedopuszczalnej na tym etapie weryfikacji ustaleń faktycznych, a więc kwestii ocennych, które z oczywistych powodów pozostają poza kognicją sądu kasacyjnego. Temu zakazowi i rygorom związanych z zakresem przedmiotowym nadzwyczajnego środka zaskarżenia obrońca skazanego się nie podporządkował. Nie miał bowiem racji podnosząc, że zarzut apelacyjny odnoszący się do stanowiących kluczowy dowód sprawstwa skazanego wyjaśnień D. K., nie spotkał się ze stosowną uwagą ze strony sądu odwoławczego. Zaprzeczeniem tego jest treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Uznać więc należało, że zarzut ten stanowił jedynie asumpt do dalszego kontestowania ustaleń wymienionych w treści kasacji, odnoszących się do uczestnictwa skazanego w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej oraz podejmowanej w jej ramach działalności. W ramach zarzutu kasacyjnego musiało to jednak zostać uznane za bezzasadne w stopniu oczywistym. Odnosząc

powyższy zarzut do przestępstw przypisanych skazanemu w pkt V i VII wyroku, trafnie zauważono w odpowiedzi na kasację, że przecież w tym zakresie sąd odwoławczy nie był zobligowany treścią powyższych przepisów, albowiem apelacja obrońcy skazanego dotyczyła czynów z pkt I-IV aktu oskarżenia. Jasno więc z tego wynika, że kwestii, które zdaniem autora kasacji zostały nienależycie skontrolowane, sąd *ad quem*, będąc wszak związanym granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k.), poza zakresem wskazanym w treści tego przepisu *in fine*, nie miał obowiązku badać.

W zakresie wymienionych w pkt 4 kasacji uchybień sprowadzających się w zasadniczej mierze do kontestowania oceny materiału dowodowego, odnieść należało się szerzej jedynie do poruszonej kwestii nieodtworzenia w toku rozprawy głównej materiałów z kontroli operacyjnych, z którym to dowodem - według skarżącego - skazany, będąc pozbawiony wolności nie mógł się zapoznać. Miało to w konsekwencji naruszać jego prawo do obrony. Na wstępie zauważyć trzeba, że skazany już na etapie postępowania przygotowawczego zapoznawał się z częścią materiałów sprawy, zaś z przejrzenia całości i końcowego zaznajomienia się z aktami dobrowolnie zrezygnował (k. 3705). Zatem już w świetle powyższego twierdzenie o naruszeniu art. 6 k.p.k. jawi się jako bezzasadne. Co więcej, znów podzielając uwagi wyrażone w odpowiedzi na kasację, dodać należy, że te materiały stanowiły integralną część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i nie było żadnych przeszkód w ich dostępności dla stron również w toku postępowania sądowego. Wiadomym jest, że takiej przeszkody nie stanowi nawet pozbawienie wolności oskarżonego, który w sytuacji wyrażenia ku temu woli, ma prawo do żądania udostępnienia akt oraz sporządzenia kopii zawartych w nich dokumentów (art. 156 § 1 i 2 k.p.k.). Takiego wniosku skazany nie złożył, zaś w toku rozprawy głównej zarówno on sam jak i obrońca nie wnioskowali o odtworzenie przedmiotowych materiałów, nie wyrażając sprzeciwu wobec ich ujawnienia w trybie art. 405 § 2 k.p.k. Stąd omawiany zarzut nie mógł być skuteczny i oceniony inaczej, aniżeli w aspekcie art. 535 § 3 k.p.k.

Podobnie ocenić należało ostatni z zarzutów, którego autor kasacji nawet nie próbował powiązać z treścią wcześniejszych zarzutów po to, by uczynić go formalnie dopuszczalnym. Zgodnie z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. kasacja nie może

zostać wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Samo podniesienie innych zarzutów samo w sobie nie dezaktualizuje powyższego zakazu. Wszak dopiero skuteczne wykazanie, że wymienione uchybienia rzeczywiście wystąpiły i miały realny wpływ na wymiar kary, która przez to jest rażąco surowa, wypełnia zawarte w powyższej regulacji kryteria. Tego o rozpoznanym zarzucie powiedzieć nie można, gdyż – już nawet pomijając jego lakoniczność - skarżący wywodzi go z aspektów czysto ocennych, a mianowicie zasad wymiaru kary, których miarkowanie pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i nie może być podważane wprost w drodze kasacji.

Konsekwencją wyrażonych powyżej zapatrywań było zatem oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, co implikowało orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego, którego podstawę prawną stanowił art. 637a w zw. z art. 636 § 1 i 2 i art. 633 k.p.k.

[as]